

Obrochta, Walenty

"Związek Górali w Zakopanem pod Wezwaniem Błogosławionego Jędrzeja Boboli" : (nazwa odpisana z oryginalnej książki protokołów, założonej w dniu I-go Walnego Zgromadzenia - 27 marca 1904 r.)

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 8, 336-343

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Walenty OBROCHTA „BARTUŚ”

„ZWIĄZEK GÓRALI W ZAKOPANEM POD WEZWANIEM BŁOGOSŁAWIONEGO JĘDRZEJA BOBOLI”

(Nazwa odpisana z oryginalnej książki protokołów, założonej w dniu I-go Walnego Zgromadzenia – 27 marca 1904 r.)

Na początku 1994 r. obchodzono u nas w Zakopanem „90-lecie zorganizowanego ruchu regionalnego”, z okazji powołania do życia „Towarzystwa Związku Górali – 4 marca Roku Pańskiego 1904”. Ustalono, że dzień ten będzie uznany za początek zorganizowanego ruchu regionalnego na terenie tzw. „Skalnego Podhala”, a więc będzie to początek działalności Oddziału Tatrzańskiego, skupiającego obecnie 16 Ognisk, w tym 3 działające poza granicami Podhala, w miastach, gdzie studiują Podhalanie, – Lublin, Poznań i Warszawa. Natomiast Kraków, gdzie jest zdecydowanie najwięcej podhalańskiej młodzieży na studiach ma swój Oddział Związku Podhalan.

Spadkobiercą więc działalności Towarzystwa Związku Górali jest Oddział Tatrzański, natomiast Zarząd Główny Związku Podhalan obchodził w sierpniu br. – 1994, 75-lecie swej działalności, ponieważ w 1919 r. IV Zjazd Podhalan w Nowym Targu był równocześnie I-szym Walnym Zjazdem Związku Podhalan organizacją, która objęła działalnością całe Podhale.

Należy tutaj wziąć pod uwagę fakt, że powołanie do życia Towarzystwa Związku Górali odbywało się jeszcze w zaborze austriackim, natomiast Związku Podhalan – w wolnej Polsce.

To stąd miało wyjść generalne odrodzenie się narodu. Dzisiaj wiemy, że były to wizje młodopolszczyzny, że tutaj pod Tatrami nastąpił wybuch polskiego idealizmu, opozycyjnego wobec pozytywizmu. Dokonano wyolbrzymienia pewnych cech górali tatrzańskich i uszlachetniono je w celach czysto ideowych. Bowiern poprzez górali tatrzańskich pokazywanych w tym świetle, postanowiono odbudować zaufanie do ludu polskiego w ogóle, po upadku powstania styczniowego i innych wydarzeniach politycznych z połowy XIX wieku.

Ale należy obiektywnie stwierdzić, że górale tatrzańscy wyróżniają się wieloma cechami charakteru nizinnego chłopca. Zręczność fizyczna, odwaga, temperament, inteligencja, dowcip, przymioty towarzyskie, zdolności ciesielskie, zdobnicze, kowalskie itp. są zauważalne i charakterystyczne dla mieszkańców Podhala. Nieporozumienie polegało jednak na tym, że eksponowano i rozwijano te czyny i bohaterów, których można było wykorzystać do celów ideowych okresu Młodej Polski. Sięgnięto do mitycznych bohaterów i wokół nich zaczęto tworzyć historię Podhala. A przecież Podhalanie posiadają historyczną kartę uczestnictwa w walkach zarówno w obronie ojczyzny jak i o wyzwolenie społeczne i narodowe i mają swoich bohaterów z krwi i kości.

My znamy z historii wiele mitologii narodów, a nasz region ma również swoją. Słuchając dzisiaj tych opowiadań, znając równocześnie fakty historyczne, nie należy ich lekceważyć, ale i przeceniać. Musimy bowiem pamiętać, że tworzenie mitologii świadczy nie tylko o ogromnej fantazji i wyobraźni ówczesnego społeczeństwa, ale jest zarazem świadectwem tęsknot ówczesnego człowieka do sprawiedliwości społecznej, do chęci wznoszenia się ponad wszystkie istoty żyjące wokół niego, a przede wszystkim jest dowodem słabej znajomości zjawisk przyrodniczych i przypisywanie im sił nadprzyrodzonych.

Legenda o Janosiku krążyła wśród ludu po obu stronach Tatr i krąży do dziś, ale jakże legenda ta została spłycona, szczególnie przez ludzi, którzy nie postarali się włączyć w istotę zagadnienia. Ale poważnie rzecz biorąc, to nie o to chodziło w legendzie o Janosiku, który jest postacią historyczną, gdyż żył i działał w pierwszej połowie XVIII w. na terenie Słowacji. W czasach nędzy, potwornego ucisku i przemocy, czyny Janosika odbudowały na wiele lat wiarę w sprawiedliwość i rozżarzyły na nowo iskrę nadziei, również w ludzie Podhala po nieudanych buntach chłopskich w XVII w. Miały udowodnić, że wszystko jest możliwe, że z tą przemocą można i warto walczyć, bo uciskany nie ma nic do stracenia. I nie przeszkadza góralowi polskiemu, że bohaterem był Słowak, ważnym był cel tej walki.

1. Lawinowy rozwój góralszczyzny

Rozwój Zakopanego następuje w lawinowym tempie. Raz puszczona w ruch „zakopiańska maszyna cywilizacyjna” zaczyna nabierać

rozpędu i tak do dnia dzisiejszego biegnie z lekkimi przyhamowaniami – I-szej i II-giej Wojen Światowych.

W tej euforii, uniesieniu zapomniano o żywym góralu, chociaż na początku zrobiono bardzo dużo dla góralczyzny, dla poprawienia doli chłopa spod Tatr:

- Założono Towarzystwo Tatrzańskie, a później Górskie Pogotowie Tatrzańskie;
- Powołano do życia Szkołę Snycerską – obecnie Zespół Szkół Budowlanych im. Wł. Matlakowskiego;
- Powołano do życia Szkołę Koronkarską – obecnie Zespół Szkół Zawodowych im. H. Modrzejewskiej.

Instytucje te odegrały bardzo ważną rolę w rozwoju naszego regionu, a przede wszystkim w rozwijaniu wrodzonych zdolności i instynktu społecznego oraz kształtowania dodatnich cech charakteru. I to są wartości trwałe.

W Zakopanem powstają poważne dzieła literackie o Podhalu, ze szczególnym uwzględnieniem dzieł Stanisława Witkiewicza i Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Rodowici mieszkańcy ziemi podhalańskiej poczuli dumę ze swego pochodzenia i rodzimej kultury, ale i potrzebę utrzymania a nawet jej rozwoju. Ujawniają się też wielkie talenty rodowitych synów tej ziemi – Władysław Orkan, z Poręby Wielkiej, Wojciech Brzega ze Skibówek w Zakopanem, Jakub Zachemski z Odrowąża – to tylko czołówka tej plejady.

Wśród tych pierwszych góralskich pisarzy, artystów, nauczycieli oraz świątłych gazdów zakopiańskich, zrodziła się myśl utworzenia własnej organizacji regionalnej – na początku w Zakopanem i najbliższych przysiółkach – mającej na celu ukierunkowywanie tej odrębnej kultury, oryginalnej i niepowtarzalnej. Ale nie tylko. Bardzo ważnym zadaniem było podtrzymywanie patriotyzmu, dążącego do niepodległości Ojczyzny, a także rozwój społeczno-gospodarczy tej ziemi, walka o lepszy byt ludu góralskiego, tak masowo uciekającego w tych czasach od swej przysłowiowej biedy w dalekie zamorskie kraje.

Tak więc doszło do założenia Towarzystwa Związku Górali w 1904 roku, o którym wspominałem na początku, we wstępie. Na tym pierwszym spotkaniu przyjęty został statut Związku Górali, określający zaraz na wstępie cele Towarzystwa:

a) „Szerzenie oświaty, wstrzeźliwości, zamilowanie do uprawy roli, ogrodnictwa, pszczelnictwa;

b) Staranie się o rozwój stylu zakopiańskiego i szerzenie zamilowania do stroju góralskiego;

c) Popieranie przemysłu krajowego.”

Jak widzimy, cele statutowe były dość skromne, ale rzeczowo zakreślone na ówczesne czasy. Jeśli bowiem bardzo dokładnie przeanalizujemy ten tekst, to zobaczymy w nim, jakie były podstawowe zagrożenia dla prawidłowego rozwoju kultury regionalnej Skalnego Podhala.

Również dziś, gdybyśmy pominęli paragrafy statutu i na wstępie spróbowali określić cel Związku Podhalan, to brzmiałby on: „Naczelnym celem działalności Związku Podhalan jest służba Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez pracę pomnażającą rozwój kultury Podhala i ochronę jego środowiska naturalnego.”

2. Krótko o działalności po II-giej Wojnie Światowej

Analizując działalność Związku Podhalan od początku jego powstania, należy z całą odpowiedzialnością i powagą stwierdzić, że podstawowymi celami tej działalności było:

1. Podnoszenie poczucia patriotyzmu;
2. Dbałość o poziom moralny oparty o chrześcijańskie zasady;
3. Rozwój kulturowy i materialny mieszkańców Podhala.

Inaczej trochę mówiąc, działalność Związku Podhalan pełniła rolę służebną wobec mieszkańców Podhala, dbając przede wszystkim o podnoszenie ich poziomu kulturowego i materialnego w zgodzie ze zdrowym patriotyzmem i moralnością chrześcijańską. Takie założenia wytyczyło sobie Towarzystwo uchwalając swój statut.

Po 1945 roku system totalitarny podporządkowywał działalność tego typu organizacji swej polityce. W tej sytuacji władze Związku Podhalan po wznowieniu swej działalności pod koniec 1945 roku, uznały za właściwe w 1949 r. jej zawieszenie. Po kilku latach – w atmosferze nieco korzystniejszej – działalność została wznowiona w 1957 roku.

Związek Podhalan miał zawsze rzetelnie opracowany statut, a później również deklarację ideowo-programową. Ale praktycznie rzecz biorąc, w działalności swej „na zewnątrz”, najchętniej widziany był

jako „oprawa artystyczna” poczynić systemu w czasie jego świąt i uroczystości okolicznościowych. I trzeba przyznać, że przeznaczano na tego typu działalność dosyć duże pieniądze jak na owe czasy, ale pod warunkiem, że nie będzie się krytykować publicznie decyzji, jakie zapadały za drzwiami komitetów partyjnych.

3. Ogólnie o problemach dnia dzisiejszego

Mimo tych przeszkód Związek Podhalań ma poważny dorobek, ale działając w specyficznych warunkach, działalność ta zaczęła się powoli spłycać i kierować na niewłaściwe tory. Mając to na uwadze XXXIV Zjazd Podhalań, w czerwcu 1984 r. podjął Uchwałę zobowiązującą nowe władze Zarządu Głównego Związku Podhalań, wybrane właśnie na w/w Zjeździe, do powołania Rady Naukowej przy Związku Podhalań, której zadaniem byłoby zbadanie problemów Podhala. Zarząd Główny kierowany przez prezesa Andrzeja Kudasika tę uchwałę zrealizował i w marcu 1985 r. Rada Naukowa została powołana, a jej przewodniczącym został wybrany Julian Sokołowski – prof. w Polskiej Akademii Nauk. Należy bez zastrzeżeń stwierdzić, że była to w okresie powojennym, jedna z najpoważniejszych decyzji władz Związku Podhalań, jako inicjatora przedsięwzięć dotyczących spraw „Bliższej Ojczyzny” – Podhala i jego mieszkańców Podhalań.

Członkami Rady Naukowej zostali wybitni specjaliści różnych dziedzin nauki i życia gospodarczego kraju, a działalność ich w Radzie Naukowej była dobrowolna i bezinteresowna. Ale ludzi tych łączyła jedna wielka pasja życia – troska o ochronę ojczystej przyrody i szczególnie umiłowanie tego skrawka ziemi ojczystej, jakim są Tatry i Podhale. W działalność tę poważnie zaangażowała się Polska Akademia Nauk, a także osobiście wielu pracowników tej szacownej instytucji, wspierając ją finansowo, fachowo i organizacyjnie.

Rada Naukowa odbyła kilka plenarnych posiedzeń, starając się ustalić kolejność spraw (według ich ważności), które przyjdzie jej rozwiązywać. Po przeanalizowaniu wielu tematów, postanowiono zacząć od problemów środowiska, jako jednego z najważniejszych problemów Podhala. Kiedy zaczęto rozpatrywać powyższe zagadnienie w poszerzonym składzie, okazało się, że chcąc prawidłowo rozwiązywać zagadnienia związane z ochroną środowiska, musi być znany stan

i rodzaj zagrożeń. Ustalono też, że należy poszerzyć zakres prac i kompleksowo rozpatrywać. I tak powstała nazwa kompleksowego tematu prac Rady Naukowej: „**ROZWÓJ KULTURY PODHAŁA I RATOWANIA JEGO ŚRODOWISKA NATURALNEGO**”

Na tej bazie powstał projekt koncepcji „Programu rozwoju kultury Podhala i ratowania jego środowiska naturalnego”. Bardzo skróto przedstawiając sprawę w/w projekt objął następujące problemy:

- a) znaczenie Podhala jako unikatowego regionu Polski i Europy,
- b) zaistniałe zmiany w naturalnym środowisku Podhala,
- c) przewidywane dalsze zagrożenia naturalnego środowiska Podhala,
- d) dotychczasowe działania w zakresie ochrony środowiska,
- e) proponowane kierunki dalszych działań,
- f) program i harmonogram przyszłych działań,
- g) postulowane kierunki rozwoju Podhala.

I chociaż projekt koncepcji programu jest kompleksowym, to była to dopiero konstrukcja (szkielet przyszłego programu), którą należało „wypełnić” treścią. Aby wypełnić ten program powstała: „**KONCEPCJA ZAŁOŻEŃ DO PROGRAMU ROZWOJU GOSPODARCZO-KULTUROWEGO SKALNEGO PODHAŁA ORAZ RATOWANIA I OCHRONY JEGO ŚRODOWISKA**”.*

W tym czasie lawinowo następowały zmiany w systemie politycznym i społeczno-ekonomicznym kraju. Związek Podhalań, ze szczególnym uwzględnieniem Oddziału Tatrzańskiego, czynił poszukiwania celem wprowadzenia nowych form działalności. Poprzez działalność gospodarczą rozpoczął również działalność polityczną, wprowadzając do obecnego Parlamentu 2 osoby:

- **Andrzej GAŚIENICA MAKOWSKI** – Poseł do Sejmu RP,
- **Franciszek BACHLEDA „KSIĘDZULORZ”** – Senator.

Poseł jest w tej chwili przewodniczącym klubu poselskiego BBWR, a zarazem Prezesem Oddziału Tatrzańskiego, a senatora wybrano ostatnio burmistrzem Gminy Tatrzańskiej.

Niemniej jednak, należy to wyraźnie podkreślić, te ostatnie 5 lat, w okresie których poświęcono więcej uwagi innym sprawom niż działalności statutowej, ma to różnorakie skutki. Z jednej strony osiągnięto niezaprzeczalny sukces wprowadzając do Parlamentu 2 członków Oddziału Tatrzańskiego, z drugiej strony zaniedbana działalność tradycyjno-regionalna już daje znać o sobie. To prawda, że prowadzenie dzisiaj zespołu regionalnego wymaga nakładu ogrom-

nych środków finansowych, ale na trudności natrafia się już w pracy z młodzieżą szkolną. W tej chwili przedstawiciel Prezydium Zarządu Oddziału Tatrzańskiego jeździ po Ogniskach i przeprowadza rozmowy z przedstawicielami zarządów Ognisk, aby zastanowić się wspólnie jak zaradzić kłopotom. A jest ich niemało. W zasadzie wszystkie Ogniska mają pewne problemy wspólne, które podzielić można na dwie grupy:

- a) społeczno-ekonomiczna,
- b) kulturowo-regionalna.

Jeśli chodzi o grupę pierwszą – społeczno-ekonomiczną, to najważniejszą sprawą dla całego Podhala jest ochrona środowiska (jeśli chcemy żyć z turystyki), ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązania następujących spraw:

- a) Racjonalnego zagospodarowania odpadów stałych czyli śmieci;
- b) Budowa nowoczesnych oczyszczalni ścieków, kanalizacji i wodociągów;
- c) Zmiana systemu grzewczego na gaz i wody geotermalne;
- d) Komunikacja.

Tutaj podstawową działalnością statutową Związku Podhalań z zakresu – „Rozwój kulturowy i materialny mieszkańców Podhala”, jest przekonywanie ludzi o konieczności podejmowania w/w przedsięwzięć. Inaczej mówiąc, czynne włączenie się do „EDUKACJI EKOLOGICZNEJ” na rzecz ochrony środowiska Podhala. Należy podkreślić fakt, że równocześnie prowadzimy od 1 września br. (1994), wspólnie z Fundacją pn. „Ekologia wolności” w lokalnym radiu „Alex” pogadanki ekologiczne w ramach „edukacji ekologicznej” 2 razy w tygodniu po 15 min. plus 2 razy retransmisja. Opracowaliśmy również program ekologiczny dla przedszkoli, szkół podstawowych i średnich i z tym programem chcemy wejść do szkół, lecz nie dostaliśmy na ten cel środków.

Jeśli chodzi o grupę drugą, czyli kulturowo-regionalną, ważnym jest przede wszystkim lokal, w którym można by prowadzić zajęcia z młodzieżą oraz instruktorzy tańca, śpiewu, a także gry na instrumentach. W ramach tej działalności od listopada 1993 r. w w/w radiu „Alex” prowadzimy program regionalny 2 razy w tygodniu po 75 min. plus 2 razy retransmisja. Ale tutaj nic nie zastąpi bezpośredniej pracy z młodzieżą.

I na zakończenie pragnę zwrócić uwagę na problem, który moim zdaniem jest fundamentalnym w przyszłej działalności tzw. społecznej. Otóż moim zdaniem działalność jaka miała miejsce w PRL-u, skończyła się raz na zawsze. Przyszła działalność będzie się opierać na sponsorach, mecenacie i fundacjach. I do tego trzeba nowych, względnie dotychczasowych lecz z „otwartą głową” ludzi, którzy potrafią się przestawić na nowe formy działalności.

Zakopane 29.09.1994 r.

PRZYPISY:

- *) Autor: mgr inż arch. Walenty Obrochta „Bartuś”. Konsultanci: prof. Andrzej Parczewski – chemia analityczna, Uniwersytet Jagielloński; prof. Ryszard Schramm – mikrobiologia, Uniwersytet Poznański (prof. to znany polarnik polski) mgr inż. Andrzej Gąsienica Makowski – obecnie Poseł do Sejmu RP.